

TWORZĘ, WIĘC JESTEM

Wyobraźmy sobie świat, którego nie jesteśmy w stanie zobaczyć. Ostatnio obejrzałam film Imagine. Jego bohater uczy niewidome dzieci codziennych czynności. Pokazuje im, jak mogą chodzić bez laski i że mogą widzieć wszystko tak samo, jak ludzie widzący. Problemem nie jest brak wzroku, ale brak wyobraźni. Daje wyraźne przesłanie: tylko odwaga i kreatywność sprawia, że widzimy od nowa świat.

Często jest tak, że ludzie mający zdolność widzenia, nie są w stanie, bądź nie chcą odczuwać w pełni rzeczywistości i wszystkich elementów, z których ona się składa. Zwyczajnie nie dostrzegają tego, co jest nadzwyczajne. Aby ujrzeć otaczającą nas rzeczywistość, nie wystarczy nam pięć zmysłów. Tym, co jest ponad nimi, jest imaginacja. Dzięki niej widzimy rzeczy oraz wydarzenia niezauważalne na co dzień. Niejednokrotnie bowiem jest tak, że to właśnie niepełnosprawni okazują się być obdarzeni niepowtarzalną zdolnością widzenia. Widzenia – nie patrzenia. Bo kalectwo, to w rzeczywistości stan ducha, a nie fizyczna przypadłość.

TWÓRCZOŚĆ – SPOSÓB NA ŻYCIE

Trzeba marzeń na miarę lotu na Księżyc, by chcieć rozwijać swój potencjał twórczy. Pasja nadaje sens naszemu życiu. Człowiek, który doświadcza pasji, nagle jakby wychodzi poza schemat i stwierdza, że większość granic, jakie go do tej pory ograniczały, istniały tylko i wyłącznie w jego umyśle.

Na pewno wielu z nas słyszało o AMUN, czyli artystach malujących ustami i nogami. Prekursorem całego przedsięwzięcia był niemiecki niepełnosprawny malarz A. E. Stegmann. Dziś do organizacji należy ponad czterystu niepełnosprawnych artystów. Malowanie stało się dla nich pasją. Ich prace są wyjątkowe w swoim rodzaju. Twórczość, to ich sposób na życie, oderwanie od szarej rzeczywistości, metoda na przekazanie uczuć i wrażeń. Tworzone przez artystów

AMUN obrazy nie są przykrywką działań dobroczynnych. Liczy się głównie talent i wyraz artystyczny. Niepełnosprawność jest sprawą drugorzędną.

TERAPIA PRZESZTUKĘ

Dla osób niepełnosprawnych szczególnie ważnym jest zaakceptowanie siebie, tego jakim się jest, dostrzeżenie własnej wartości i pokazanie tego innym. Poprzez sztukę mogą na chwilę zapomnieć o swojej chorobie i ukształtować prawdziwy obraz siebie i otaczającego świata. Twórczość jest autoterapią, jest rodzajem komunikacji za pośrednictwem słów czy symboli. Pozwala stać się środkiem ekspresji, pozwala zajrzeć w głąb siebie. To recepta, by szara rzeczywistość stała się niezwykłą chwilą.

Aktywność twórcza osób niepełnosprawnych pozwala rozwijać różne sfery psychiki. Jest sposobem wyrażenia myśli i sposobem zaspokojenia potrzeb. To pozytywne integracyjne przenikanie ze społeczeństwem, możliwość złagodzenia stanu choroby, wyrażenia siebie, dzielenie się przeżyciami. Twórcza obecność daje możliwość pokazania siebie, tego, kim jestem i co jest dla mnie ważne. Stanowi również ważny czynnik psychologiczny w określeniu swojego miejsca na ziemi i swojej roli w społeczeństwie. Twórczość własna wzbogaca także życie duchowe osób niepełnosprawnych. W sztuce osoba niepełnosprawna odzwierciedla swój stan emocjonalny, swoje przeżycia. Częściowo może być kompensacją realnego życia, umożliwia rozładowanie napięć i niepokojów. Stwarza płaszczyznę porozumienia między ludźmi, zmniejsza poczucie osamotnienia. Staje się punktem wyjścia do budowania dialogu ze światem.

Kontakt ze sztuką to sposób na radzenie sobie ze stresem czy niepokojem. Kompensacja przez działania twórcze pozwala na rekompensację braków w realnym życiu, zaspokojenie niezrealizowanych potrzeb i pragnień. Dla osób niepełnosprawnych nabiera szczególnego znaczenia pomagając im w doświadczaniu i poznawaniu świata niedostępnego w bezpośredniej

obserwacji lub zaspokajając potrzebę samorealizacji.

SZTUKA Z POTRZEBY SERCA

Niektórzy mogą zarzucać, że trudno porównywać prace profesjonalistów wyszkolonych w tej dziedzinie z osobami niepełnosprawnymi. Ich celem natomiast nie jest zabyśnienie na rynku artystycznym czy splendor, ale wewnętrzny rozwój i ukazanie siebie. Ich sztuka płynie z potrzeby serca, nie doskonalenia warsztatu. Doceniamy niepełnosprawnych artystów, nie dlatego, że są niepełnosprawni, ale dlatego, że są osobami twórczymi, są artystami. A to jest inna kategoria. Antoni Kępiński mówił, że twórczość to wprowadzenie porządku w otaczający świat. I nie ma znaczenia, czy jest to „bazgrota” czy kolorowa łąka.

Sztuka taka ma również ogromne znaczenie dla środowiska osób niepełnosprawnych. Patrząc na sukcesy innych, mogą dostrzec, że nie ma sytuacji bez wyjścia, że człowiek nigdy nie jest „przekreślony”. Niestety podejście do niepełnosprawności, jest takie, że w jej wyniku większą uwagę zwraca się na jej ograniczenia, a nie na faktyczne zdolności i umiejętności. W efekcie prowadzi to do jej niedoceny i niewykorzystania potencjału. A okazuje się, że osoby niepełnosprawne są obdarzone ogromnymi możliwościami artystycznymi. Ich świat jest niczym nieskrępowany, spontaniczny i naturalny.

Twórczość osób niepełnosprawnych pokazuje piękno niedostrzegane w rzeczywistości. Najważniejsze jest wyrażenie siebie poprzez akt twórczy. To właśnie sztuka może stać się środkiem ekspresji i pokazania siebie w sposób indywidulany. Aktywność twórcza dla osób niepełnosprawnych ma ogromne znaczenie rewalidacyjne. To sposób na życie. To recepta, by zwykła rzeczywistość stała się niezwykłą chwilą. Tworzyć może każdy. Każdy, kto nosi w sobie uczucia i emocje i może je wyrazić w dostępnej dla niego formie. Niepełnosprawność utrudnia normalne funkcjonowanie, ale nie przekreśla możliwości realizacji marzeń, bo przecież nie ma „niepełnosprawnej” sztuki. Sztuka jest dobra albo zła.

Katarzyna Białek (KA)